

# Ochrona lasów w Rosyi według Ustawy z r. 1888.

---

(Dokończenie.)

Lasy, których zachowanie bezwarunkowo jest niezbędnem ze względów korzyści państwowej lub publicznej, Ustawa poddaje szczególnym środkom zaoszczędzenia, jako lasy ochronne;

prawo uznania lasu za ochronny Ustawa nadaje komitetom ochrony lasów, wskazując wszakże, jakie mianowicie lasy mają być uznawane za ochronne. (art. 3 i 5 Ust.)

Temi są lasy i krzaki *a)* utrzymujące piaski zwiewne lub nie dopuszczające ich rozszerzenia na wybrzeżach morskich, brzegach rzek żeglownych, spławnych kanałów i sztucznych wodozbiórów; *b)* broniące od zasypów piaszczystych miasta, wsie, drogi żelazne, bite i pocztowe, role orne i wszelkiego rodzaju użytki, jak również takie, których zniszczenie może spowodować formowanie się piasków zwiewnych; *c)* broniące brzegów rzek żeglownych, kanałów i źródeł od obrywania się, podmywania przez wodę i uszkodzenia przez płynącą krę; i *d)* rosnące na górach, stromych miejscach i spadach, jeśli przy ten też lasy i krzaki wstrzymują obrywanie się ziemi i skał, lub przeszkadzają podmywaniu gruntu lub formowaniu lawin śnieżnych i dzikich potoków“. (art. 4 Ust.)

Dla zabezpieczenia tych lasów przed zniszczeniem przez nieoględne użytkowanie, sporządzają się dla nich kosztem skarbowym plany gospodarcze, przez które mogą być wzbronione: cięcia czyste, karczowanie pni i korzeni, oraz pasanie bydła, zbieranie ściółki leśnej i inne poboczne użytkowania, mogące wpływać ujemnie na stan lasu (art. 7 Ust.). Nadto, w lasach ochronnych zamiana gleby leśnej na inny rodzaj użytkowania zabrania się raz na zawsze, a także niepozwala się żadnego cięcia drzew stojących w ciągu czasu od uznania danego lasu za ochronny aż do zatwierdzenia przez komitet planu gospodarczego, na co zwykle trzeba czekać od kilku miesięcy do 1½ roku (art. 5 Ust.), albowiem lasy, uznane za ochronne przed dniem 1-go marca, muszą być urządzone w ciągu tegoż roku, a po 1-szym marcu — przed końcem roku następnego.

W myśl art. 18 Ust. wszystkie lasy ochronne są wolne od podatków skarbowych i ziemskich.

Co się tyczy zastosowania w praktyce przepisów Ustawy, odnoszących się do lasów ochronnych, przedewszystkiem zauważyć należy, że znaczenie ochronne lasu często nie zależy bynajmniej od jego przestrzeni. Wąskie pasmo lasu, odgradzające piaski zwiewne od użytków, ochrania od zniszczenia setki i tysiące *ha*, zajmując samo tylko kilka *ha*. Nieznaczną co do przestrzeni kępa lasu, nawet krzaków, wynosząca zaledwie ¼ *ha*, położona w samym, wierzchołku jaru, ochrania od rozmywania ogromną przestrzeń okólnych ról. Niewątpliwie, że te maluczkie przestrzenie roślinności

drzewnej, mające potężne znaczenie ochronne, muszą być traktowane jako lasy ochronne i ulegać muszą stosownym środkom zaoszczędzania, przez prawo wskazanym.

Otóż takich drobnych obrębów lasów ochronnych w Rosyi jest bardzo dużo, zwłaszcza w guberniach gęsto zaludnionych, gdzie lasy pozostały na gruntach wcale niezdatnych do uprawy rolnej.

W jednej z guberni centralnych w ciągu roku jednego było urządzonych 120 obrębów lasów ochronnych, a dodać należy, że w tej gubernii prawie wszystkie lasy należałoby uznać za ochronne, ponieważ wszystkie one są położone na bystrych stokach jarów, i zniszczenie ich powszechnie powoduje straszne straty przez zepsucie pól ornych wyrwami i parowami.

Lecz uznanie lasów za ochronne posuwa się naprzód bardzo powoli. Podniesienie kwestyi o uznanie tego lub innego lasu za ochronny należy tylko ziemstwom powiatowym i gubernialnym, zarządom dróg i komunikacyi i zarządom dóbr państwowych, inne zaś instytucye oraz osoby prywatne mają prawo wnosić tylko stosowne podanie do jednego z wymienionych urzędów (art. 30 Ust.).

Ziemstwa jako instytucye składające się z ziemian, którzy sami posiadają lasy, nie okazują zbyt wielkiego pochopu do wykazywania przestrzeni leśnych, któreby należało uznać za ochronne. Zarządy dróg i komunikacyi w rzadkich tylko wypadkach mają jakąkolwiek styczność z lasami w ogóle; a więc tylko zarządy dóbr państwa, a raczej miejscowi leśnicy rządowi od czasu do czasu podnoszą niezbędną potrzebę uznania tego lub owego lasu za ochronny.

Jednakowoż działalność tych ostatnich nie posiada w tym kierunku należytej systematyczności, co zresztą wpływa tylko z nadmiaru pracy, którą są obarczeni rządowi leśnicy; z tego powodu uznawanie lasów za ochronne jest napiętnowane cechami przypadkowości.

Bardzo często zdarza się napotykać sąsiadujące leśne obręby, identyczne co do stanu, siedliska i znaczenia ochronnego, lecz należące do różnych właścicieli; jedne z tych obrębów już są uznane za ochronne i nawet urządzone, gdy o innych jeszcze i mowy nie było, a to z tego tylko powodu, że właściciele obrębów uznanych za ochronne czemśkolwiek zwrócili byli na siebie uwagę komitetu, np. podaniem o upoważnienie karczowania.

Bardzo naturalnie przeto, że tacy właściciele żywią pewną urazę do prawa ochronnego, uważając siebie za pokrzywdzonych przez ograniczenie w użytkowaniu lasu, gdy sąsiedzi używają pod tym względem najzupełniejszej swobody.

Swoją drogą, z powodu braku należytego dozoru dużo lasów, bezwzględnie ochronnych *per se*, ginie jedynie dlatego, że je w swoim czasie nie uznano za ochronne.

Urządzenie lasów ochronnych wykonywa się według wydanej w tym celu przez Ministerstwo dóbr państwa instrukcyi. Główną jej zasadę stanowi podział drzewostanów lasów ochronnych na 3 kategorie.

Do 1 ej należą te, w których powinno być prowadzone gospodarstwo wysokopiennie, a więc iglaste i te z liściastych, których znaczenie ochronne polega na większych wymiarach drzew, jak np. rosnące na spadach gór i ochraniające miejscowości niżej położone od lawin, odłamów skał, brył podmytej ziemi i t. d. W lasach tej kategorii wzbrania się cięć czystych i musi być prowadzone cięcie przerębowe.

2-gą kategorię stanowią lasy liściaste, ochronne znaczenie których zezwala na prowadzenie cięć czystych oraz gospodarstwa niskopiennego.

Do 3-ciej nareszcie kategorii zaliczają się przestrzenie zbyt przerzedzone, a nawet prawie ogołoczone z drzew, które dla zachowania swego znaczenia ochronnego wymagają zastosowania wyłącznych środków gospodarczych; cięcie drzewostanów tej kategorii mogą być wykonywane tylko celem łatwiejszego odnowienia lasu.

Dalsze przepisy „Instrukcyi“, tyczące technicznej części sporządzania planów gospodarczych dla lasów ochronnych pierwszej i drugiej kategorii, zgadzają się we wszystkim z ogólnymi zasadami nauki urządzania lasów i zabezpieczają urządzone podług nich lasy od zniszczenia. Inaczej cokolwiek prezentuje się kwestya co do drzewostanów kategorii trzeciej.

Te z samej natury rzeczy, zajmują nader wybitne stanowisko w szeregu lasów ochronnych: są to bowiem nadłamane ogniwami więzów, poskramiających groźne niebezpieczeństwo w postaci piasków zwiewnych, rozmywów, lawin i t. d.

Niestety, wzmocnienie tych ogniw za pomocą środków, wskazanych w „Ustawie“ i „Instrukcyi“, jest wątpliwe.



Art. 8 Ustawy nie pozwala wkładać na właścicieli wykonania środków gospodarczych, wymagających wydatków pieniężnych; z tego powodu „Instrukcja“ poleca odbieranie od właścicieli deklaracyj względem zgodzenia się lub odmowy co do wykonania własnym kosztem robót stosownych.

Następnie, na mocy art. 9. Ustawa nadaje Ministerstwu dóbr państwowych prawo wywłaszczenia na rzecz państwa lasów niezbędnie potrzebujących zastosowania środków, wymagających nakładu.

Zastosowanie art. 9. do lasów ochronnych kategorii trzeciej niewątpliwie uratowałyby je od zagłady, lecz zastosowanie tego artykułu w praktyce jest niezmiernie ograniczonem; prawdopodobnie w ciągu 10 lat działania „Ustawy“ jeszcze nie było wypadku nabycia przez państwo lasu na zasadzie art. 9.

Nie należy bynajmniej wnioskować z tego, że w Rosyi nie ma lasów ochronnych, zachowanie i odnowienie których wymaga zastosowania sztucznych środków; owszem takich drzewostanów jest bardzo dużo, lecz zastosowanie do nich art. 9. na szeroką skalę wymagałoby ogromnego zwiększenia składu osobowego leśniczych, a raczej utworzenia specjalnej organizacyi i jednorazowego wydania milionów rubli, corocznie popieranych nowymi milionami.

A więc wszystkie zabiegi, co do wzmocnienia ochronnego znaczenia lasów trzeciej kategorii, oraz ich odnowienia, ograniczają się na udzieleniu właścicielowi przez wykonawcę urzędzenia lasu wskazówek co do środków oraz ich kosztu, a których wykonanie jest „pożądaniem“.

W jaki sposób używają właściciele danych im na piśmie wskazówek co do środków „pożyczanych“, trudno dociec; w każdym razie drzewostany trzeciej kategorii i po urządzeniu zostają w stanie *quo ante*, a więc muszą zginąć i giną; następstwa nietrudno przewidzieć.

W guberniach, na które nie rozciągają się przepisy ochrony lasów, „Ustawa“ oprócz lasów ochronnych, wyodrębnia lasy „ulegające zaoszczędzaniu dla ochrony początków i źródeł rzek i ich dopływów“; do tych lasów stosują się też przepisy co do lasów nie ochronnych w innych miejscowościach.

W razie dokonania przez właściciela lasów karczowania bez należytego upoważnienia lub cięcia pustoszącego, ustawa zob-

wiązuje go do sztucznego zagajenia wyciętej lub wykarczowanej przestrzeni. O niezbędności zastosowania tego środka oraz o okresie czasu, w ciągu którego zagajenie powinno być wykonane, decyduje komitet ochrony lasów. W wypadku, gdyby właściciel nie był wykonał zagajenia na termin lub wykonał je niedokładnie, komitet zarządza zagajenie sztuczne kosztem właściciela za pomocą leśniczych rządowych i po ukończeniu robót egzekwuje na właścicielu wydane summy (art. 15. ust. i §§. 43 i 46 wskaz. dla komit.).

Niezbędność sztucznego zagajenia decyduje się niezależnie od wydanego przez sądy wyroku co do kary za przekroczenie Ustawy, oraz i w tym nawet wypadku, gdy termin podniesienia sprawy sądowej już upłynął; można by było spodziewać się potem, iż możebność zarządzenia przez komitet zagajenia sztucznego powinna oddziaływać powściągająco na właścicieli co do cięć pustoszących, lecz w rzeczywistości tak nie jest, albowiem cięcia pustoszące bywają zwykle powodowane nagłą potrzebą gotówki, zmuszającą nie zważać na możebne następstwa.

Swoją drogą, zagajenia przymusowe mają wielką doniosłość, jako środek zapewniający odnowienie wykarczowanych lub ściętych przestrzeni.

Reasumując wszystko omówione w powyższych ustępach musimy przyjść do wniosku, że wydane w r. 1888 prawo, oraz instrukcye i przepisy na niem oparte i poniekąd je uzupełniające, nie wstrzymały i nie mogły wstrzymać całkowicie niszczenia lasów; niedokładność przepisów, dotyczących się karczowań i cięć pustoszących, niemożebność ścisłego wykonania w praktyce ochrony i polepszenia nawpół zniszczonych drzewostanów trzeciej kategorii w lasach ochronnych, nareszcie, brak ścisłego dozoru ogólnego na miejscu, wynikający z niedostatecznej ilości techników — wszystkie te czynniki ujemne powodują, że zniszczenie lasów i dziś jeszcze posuwa się coraz dalej. Nie tak może szybko, jak przed rokiem 1888, lecz posuwa się nieustannie; dramat niszczenia lasów jeszcze się nie skończył, a kiedy i na czym się skończy — pokaże przyszłość, nie zapowiadająca się co prawda, zbyt tęczowo. Obecna zaś chwila jest raczej zmierzchem dnia przeszłego, niż nowego jutrenką.

*P. Iliński.*